

Trawy ekspansywne

(text: M. Surowiński, photo: A. Surowińska)

Zacznę od sprawy niby oczywistej, a jednak...

Rośliny należy wykorzystywać uwzględniając ich biologię.

Trawy ozdobne to olbrzymia grupa, w której znajdują się i gatunki ekspansywne i bardziej „bezpieczne” (czyli kępowe), rosnące szybko lub wolno, wysokie lub niskie, w pełni mrozoodporne i te nie do końca. Tak jak przy innych roślinach, aby właściwie ich używać, trzeba mieć o nich wiedzę.

Nie należy wierzyć tylko rynkowym sprzedawcom czy też często niedouczonej „fachowcom” z Allegro i sklepów internetowych. Należy kupować rośliny „z nazwą”, dobrze by było wcześniej wiedzieć co się kupuje, w ostateczności i „po” - byleby przed wsadzeniem.

Wracając do traw - najważniejszą rzeczą jest potrafić rozróżnić gatunki ekspansywne, rozłogowe od kępowych. Te pierwsze nie nadają się na rabaty mieszane, mogą wyłącznie tworzyć jednogatunkowe łany. Stosowanie barier korzeniowych często nie daje efektów. Nawet jeśli się sprawdzają, to zwykle roślina wygląda sztucznie



Glyceria maxima 'Variegata'

szczerze wypełniając wiadro czy kociołek bez dna.

Są szybko rosnące, także w doniczkach. W momencie sprzedaży zwykle prezentują się świetnie, toteż są często kupowane przez początkujących ogrodników.

Dorobiono im „gębę” - że to „koń trojański”, że są dobre dla kogoś, kto albo nie ma ochoty na zajmowanie się ogrodem, albo nie ma umiejętności, że ich miejsce jest na stosie kompostowym.

Te opinie świadczą nie o odwadze tzw. ogrodników tylko o ich głupocie i brakach wiedzy. Bo co dla jednych jest przekleństwem (ekspansywność) dla innych może być błogostawieństwem (szybki efekt).

W większości są to piękne rośliny, a na dodatek odporne. Mankamentem jest to, że nie mogą rosnąć w towarzystwie innych bylin. Po jakimś czasie wyrwanie/wykopywanie ich kłączy z sąsiednich kęp staje się niemożliwe i trzeba z rabaty wszystko wykopać, oczyścić teren i posadzić rośliny od nowa.

Nie warto ich wyrzucać na „śmietnik ogrodnictwa” - warto z nich korzystać, tyle, że mądrze.

Część traw ekspansywnych jest do upilnowania.

Te które mają krótkie rozłogi tworzą tzw. dywaniki (np. popularna *Holcus lanatus* 'Albovariegatus'). Wszechobecne, choć właśnie nieco „niebezpieczne” są:

1. *Miscanthus sacchariflorus* (miskant cukrowy)
2. *Phalaris arundinacea* (mozga trzcinowata) i jej odmiany 'Picta', 'Luteopicta' i 'Fessey'
3. *Leymus arenarius* (wydmuchrzyca piaskowa)
4. *Ammophila arenaria* (piaskownica)
5. *Carex flacca* (turzyca sina) i jej odmiana 'Bias'
6. *Carex nigra* (turzyca czarna) i jej odmiana 'On Line'
7. *Carex panicea*
8. *Carex riparia* (turzyca brzegowa) i jej odmiana 'Variegata'
9. *Carex arenaria* (turzyca piaskowa)



Miscanthus sacchariflorus



Phalaris arundinacea 'Fessey'

To nie są oczywiście wszystkie ekspansywne gatunki. Chciałbym rozpropagować np. ekspansywne ***Pennisetum incomptum* 'Purple Form'**, którego łany na pewno zdobędą gusta wielu posiadaczy ogrodów. Jak z nich korzystać?

Trawy generalnie najlepiej prezentują się w masie, a te są znakomite na wielkopowierzchniowe nasadzenia.

- sucholubnymi gatunkami (przede wszystkim popularną **wydmuchrzycą**) można obsadzać wszelkiego rodzaju wzniesienia, zwłaszcza tam gdzie jest niedobór wody i nędzna gleba. Podobne zastosowanie może mieć **piaskownica**, **turzyca sina** i **piaskowa**.

- **miskant cukrowy** świetnie się prezentuje w dużych plamach na olbrzymim trawniku. Sam sadziłem go obok dużych kaskad czy murów stanowiących elementy oczek wodnych. Swoim rozmiarem a jednocześnie lekkością miał łagodzić monumentalne kształty. Zawędrował też kiedyś na skraj trawnika - jako przesłonięcie kompostownika i przestrzeni gospodarczej w lasku brzoźowym.

- **mozga trzcinowata** z uwagi na niewielki wzrost i białe ulistnienie świetnie kontrastuje krzewami o kolorowych łodygach i liściach, np. z dereniem 'Sibirica' (widziałem u klienta). W tym roku wykonywałem duże nasadzenie, gdzie odbijała się od purpurowej pęcherznicy 'Diabolo'. Podobnych, kontrastowych założeń można zaproponować wiele.

- **imperata cylindrica**. W zasadzie w sprzedaży była do tej pory odmiana '**Red Baron**', która też jest rozłogowa, ale nie ekspansywna. Niedawno jedna ze szkółek wypuściła dużą ilość imperaty rozmnażanej *in vitro*. Sadzonki w większości nie powtórzyły cech

10. ***Hierochloe odorata*** (turówka wonna czyli popularna „żubrówka”)
11. ***Spartina pectinana*** i jej odmiana '**Aureomarginata**'
12. ***Phragmites australis*** (trzcina pospolita) i jej paskowana odmiana '**Variegatus**'
13. ***Phragmites*** karka '**Candy Stripe**'
14. ***Pleiblastus pygmaeus*** (bambus) i inne gatunki z tego rodzaju
15. ***Phyllostachys* sp.** (bambus) – większość gatunków z tego rodzaju
16. ***Imperata cylindrica***
17. ***Glyceria maxima*** (manna mielec) i jej odmiana '**Variegata**'

rośliny macierzystej - rosną bardzo szybko i przez całe lato są soczyście zielone, wyprostowane i sporo wyższe, a dopiero późną jesienią stają się pomarańczowo-czerwonawe. Nie miałem do niej przekonania, trzymałem w pojemniku. Zobaczyłem obsadzony nią stok wzgórze i... od razu mnie urzekła!

- **trzciny** i inne wilgociolubne gatunki jak: ***Spartina pectinana***, ***Carex nigra***, ***Carex panicea***, ***Carex riparia***, ***Glyceria maxima*** nadają się świetnie na łany w wodzie i strefie błotnej. Z moich doświadczeń wynika, że prawie wszystkie trawy wrzucone do worka „wodne” dobrze sobie radzą przy przeciętnej wilgotności gleby. Tyle, że są niższe i ciutkę mniej ekspansywne. Zwłaszcza paskowane odmiany trzciny mogłyby mieć zastosowanie łanowe, podobne do miskanta cukrowego, tyle, że w miejscach, gdzie trzeba „koloru”.



Spartina pectinana 'Aureomarginata'

- **spartyna** z kolei (moim zdaniem jedna z ładniejszych traw) w gorszych warunkach wilgotnościowych i glebowych jest „prawie” kępowa i w zasadzie może stanowić element kompozycji mieszanych.

- **żubrówka** może mieć swoje miejsce przy ławkach i innych punktach, gdzie zostaniemy chwilę dłużej. Poruszona przez nasze nogi wzbogaci mikroklimat swoim aromatem.

- **bambusy** to pieśń przyszłości. Na razie to ciekawostka ale w miarę ocieplania się klimatu mogą stać się podstawowymi gatunkami w naszych ogrodach i wtedy zaczną się narzekania...



Phyllostachys aureosulcata

Brak wiedzy na temat biologicznych uwarunkowań rozrastania się traw nie dotyczy tylko laików-ogrodników. Przed ŁCF w Łodzi rosą obok siebie **miskanty chińskie**, **szarobródek**, **wydmuchrzyca** i **spartyna**. Wygląda to jeszcze względnie dobrze, ale kłaczka tych dwu ostatnich są już co najmniej metr od kęp głównych, pośrodku innych roślin. Za kilka lat cała rabata będzie do przebudowy. Nie wiem kto popełnił błąd - czy projektant czy wykonawca?... Tak czy inaczej to teoretycznie fachowcy...



Leymus arenarius – ŁCF w Łodzi

I tym mało optymistycznym akcentem żegnam temat ekspansywnych traw... CDN